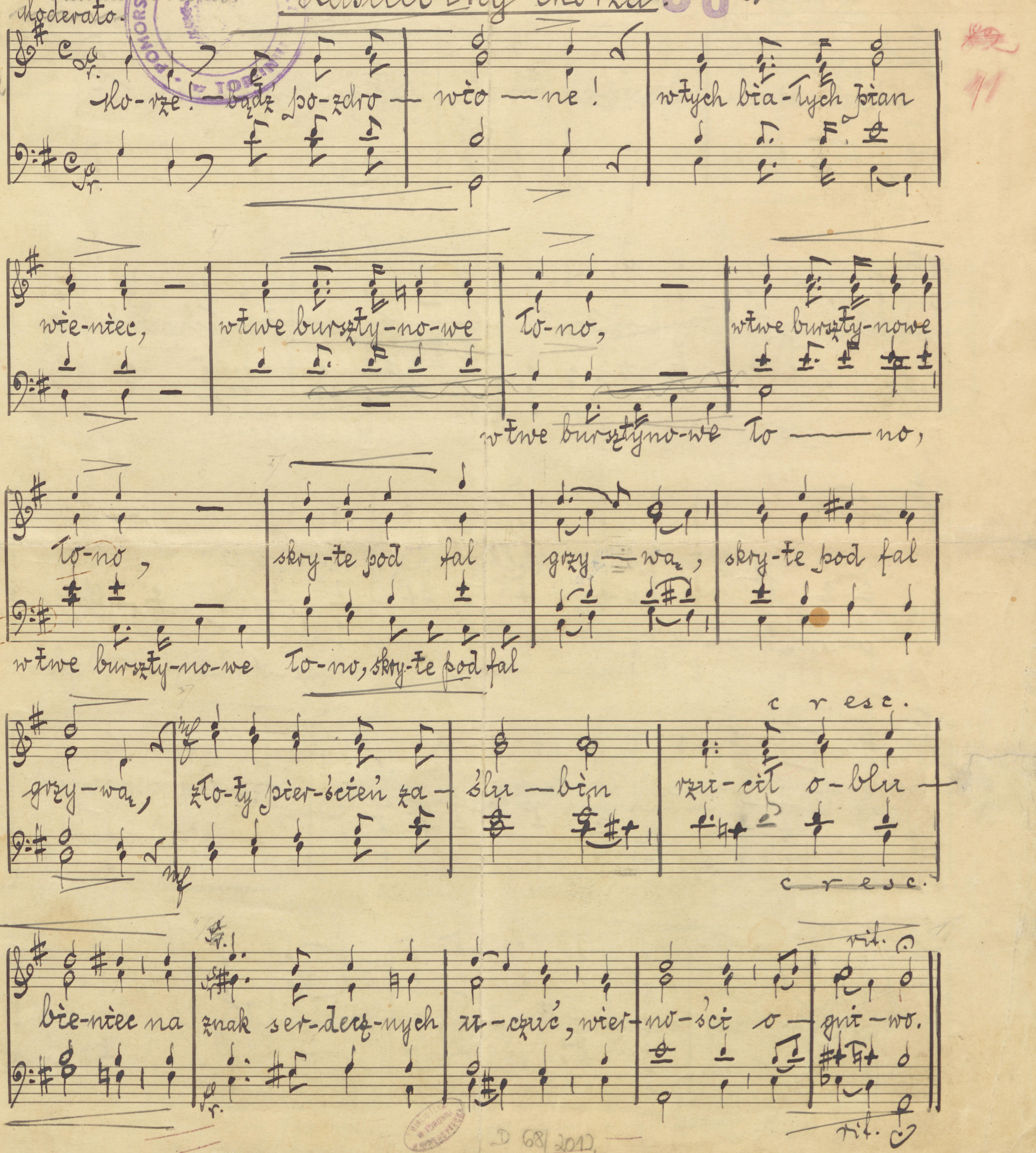
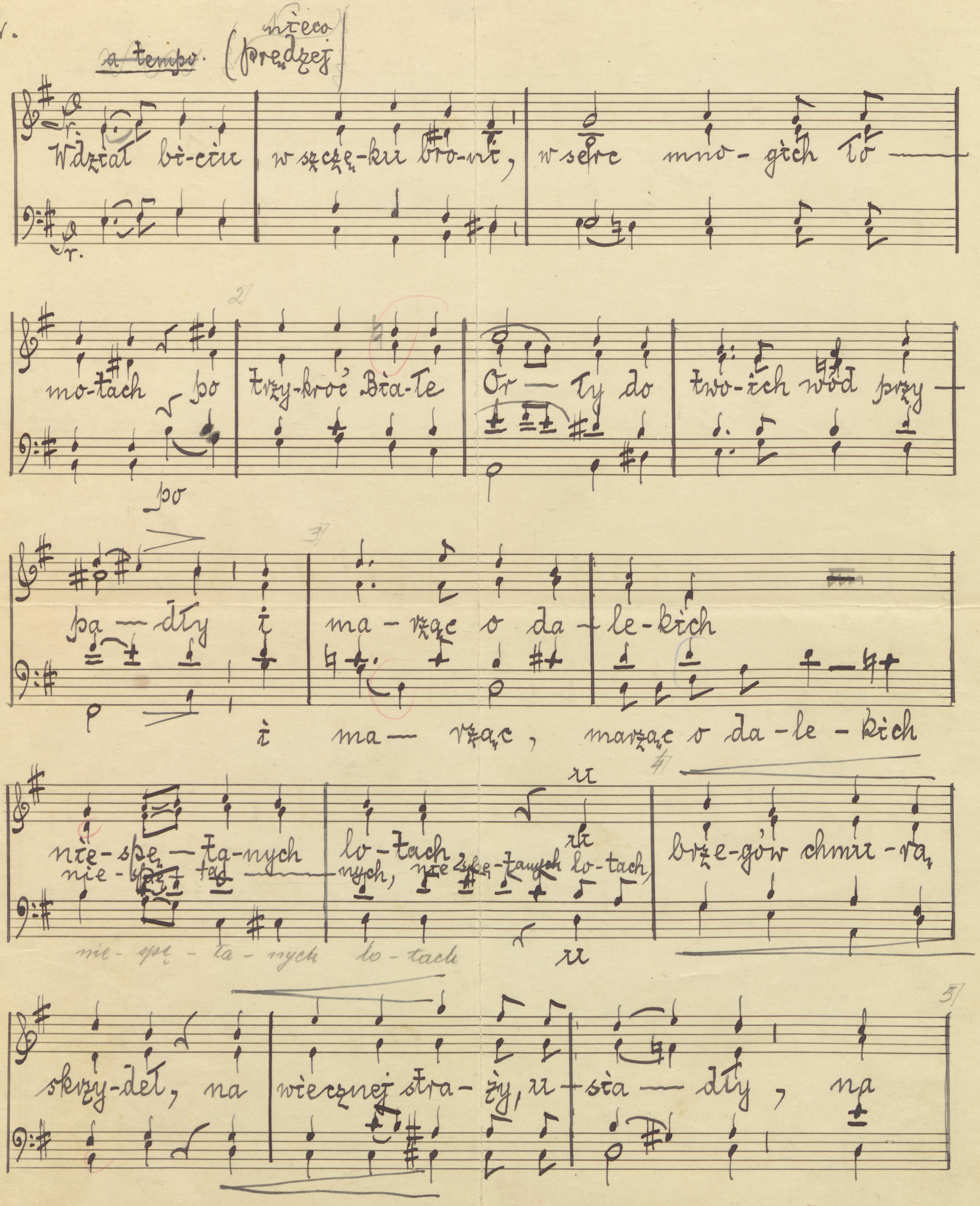
Chór mieszany.

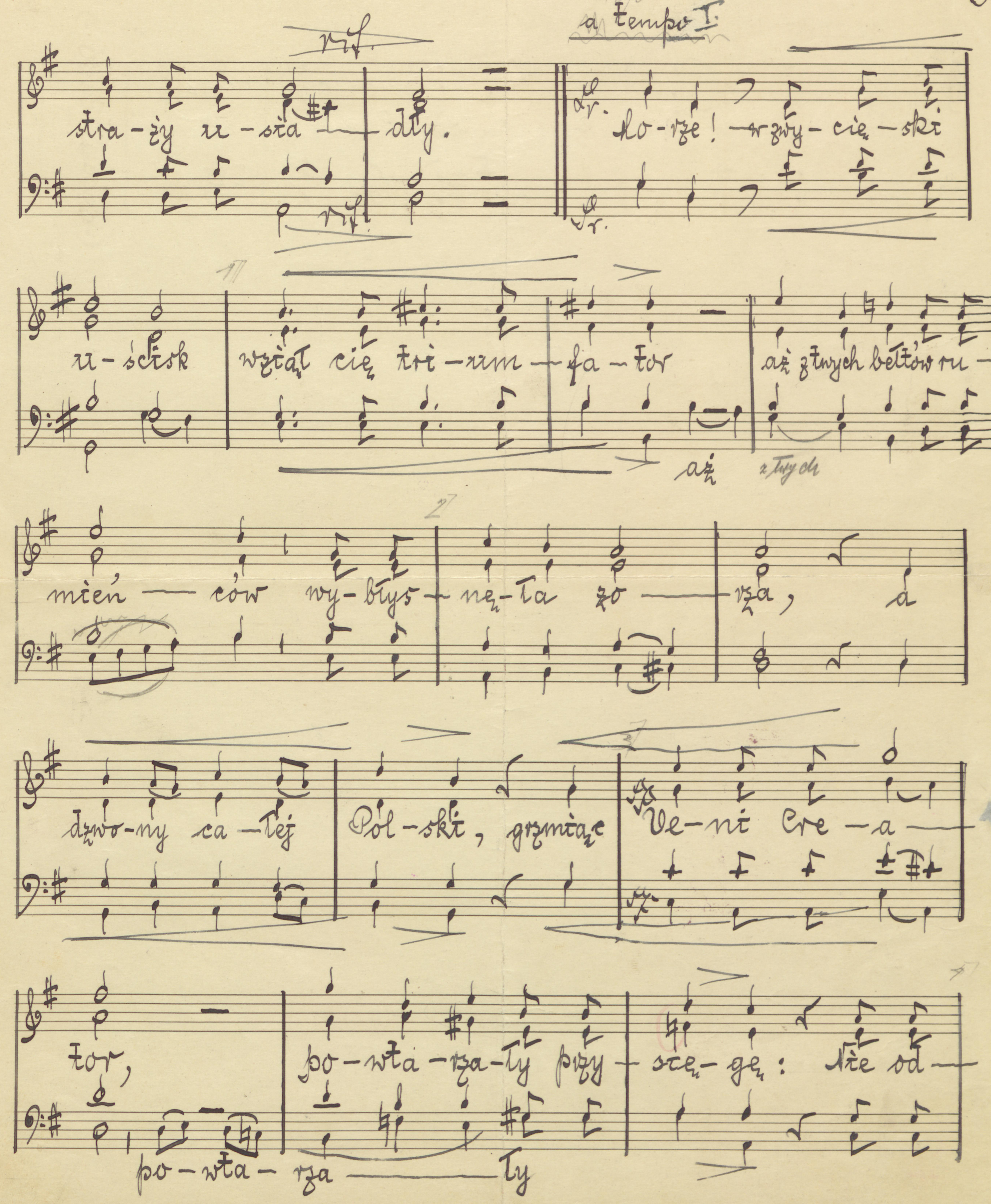
Rajmund Bergel.

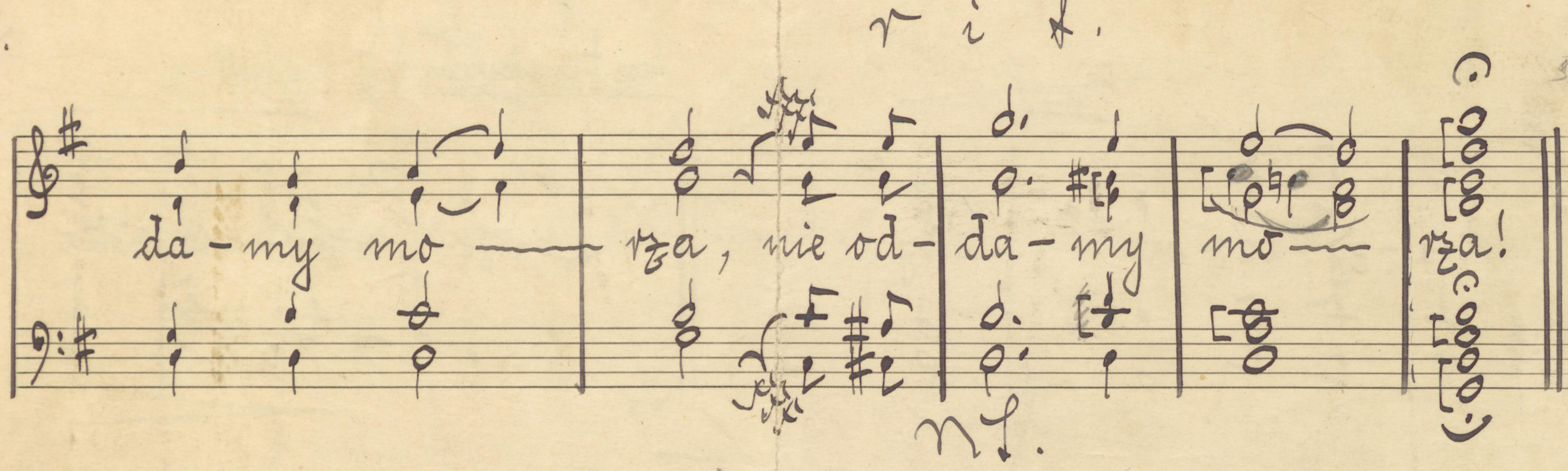
Zaślubiny morza.

Zygmunt Moczyński.




a tempo (nieco prędzej)
Wdział biel-cia w szczę-ku bro-ni, w serce mno-gich to
mo-tach po trzy-kroć Bia-łe Or-ły do two-ich wód przy
po
pa-dły i ma-rząc o da-le-kich
i ma-rząc, marząc o da-le-kich
nie-spę-ta-nych lo-tach brze-gów chmu-ra,
nie-spę-ta-nych lo-tach
skrzy-deł, na wiecz-nej stra-ży, u-sta-dły, na


rit.
a tempo I
stra-ży u-sta-dły. Ko-rze! zwy-cię-ski
u-ścisk wziął cię tri-um-fa-tor aż złotych bełtów ru-
aż z złotych
mień-ców wy-bys-nę-ła zo-rza, a
dzwo-ny ca-łej Pol-ski, grzmiąc Ve-ni Cre-a-
tor, po-wta-rza-ły przy-się-gę: Nie od-
po-wta-rza-ły


r i t.
da - my mo — rza, nie od - da - my mo — rza!
N. L.